

JAN DRAUS (*Rzeszów*)
orcid.org/0000-0001-5288-7385

BŁOGOSŁAWIONY JOZAFAT KOCYŁOWSKI – PRZEMYSKI BISKUP GRECKOKATOLICKI

Abstract

BLESSED JOZAFAT KOCYŁOWSKI – THE GREEK CATHOLIC BISHOP FROM PRZEMYSŁ

The author remembers the figure of Jozafat Kocyłowski – one of the most distinctive Przemyśl bishops of the Greek Catholic rite, and the leader of the Ukrainians from Przemyśl in the first half of the 20th century. His attitude was perceived as controversial both among the Poles (November 1918, the Second World War) and Ukrainians (the conflict about celibacy of 1925-1926); still, he is regarded to be one of the most outstanding figures of his time, owing to his organizational talent and moral and social stance. As a victim of Stalin repressions and a martyr of universal church, in 2001 he was announced Blessed by Pope John Paul II.

Keywords: Jozafat Kocyłowski, Greek Catholic Church, Przemyśl, Ukraine

Słowa kluczowe: Jozafat Kocyłowski, Cerkiew greckokatolicka, Przemyśl, Ukraina

W I połowie XX w. o obliczu Cerkwi greckokatolickiej w metropolii lwowskiej decydowało trzech biskupów: arcybiskup Andrzej Szeptycki (1865–1944) – metropolita lwowski (od 1900 r.), biskup Grzegorz Chomyszyn (1867–1945) – ordynariusz stanisławowski (biskup od 1904 r.) oraz biskup Jozafat Kocyłowski – ordynariusz przemyski (od 1917 r.). Jakkolwiek wszyscy trzej w historii Kościoła greckokatolickiego odegrali znaczącą rolę, to jednak w wielu kwestiach – nie tylko teologicznych, czego wyrazem był m.in. stosunek do celibatu – reprezentowali nieco odmienne poglądy, w tym także na polsko-ukraińskie relacje. Wydaje się, że biskupowi Kocyłowskiemu bliżej było do linii reprezentowanej przez biskupa Chomyszyna, chociaż współpracował z arcybiskupem Szeptyckim. Biskupi Chomyszyn i Kocyłowski, jako męczennicy Kościoła powszechnego, w 2001 r. zaliczeni zostali przez Jana Pawła II w poczet błogosławionych. Natomiast w odniesieniu do Sługi Bożego arcybiskupa Szeptyckiego po trzeciej próbie procesu beatyfikacyjnego (1958, 1962), dekretem papieża Franciszka z 16 VII 2015 r. uznano heroiczność jego cnót.

* * *

Jozafat Kocyłowski urodził się 3 III 1876 r. w Pakoszówce k. Sanoka. Jego ojciec Petro Kocyłowski, chociaż nazywano go „łemkowskim dziedzicem”, był administratorem dóbr rodu Tyszkowskich. W latach 1870–1876 piastował mandat posła do Sejmu Krajowego we Lwowie z okręgu Sanok – Rymanów – Bukowsko. Jego matka Katarina z domu Kosar zajmowała się wychowywaniem czwórki dzieci. Oprócz Jozafata i rodziców rodzinę Kocyłowskich tworzyli syn January, który później był kapłanem greckokatolickim, a od 1917 r. pracował na misjach wśród emigrantów ukraińskich w Brazylii, oraz dwie córki Maria i Anna, które także związane były z cerkwią, gdyż poślubiły księży greckokatolickich. Jozafat po ukończeniu szkoły ludowej w Lesku (początkowo w Pakoszówce) kontynuował naukę w gimnazjum w Sanoku, później w Samborze, aby ostatecznie zdać maturę w gimnazjum jasielskim (1895). Od 1896 r. był studentem na Wydziale Prawa Uniwersytetu Lwowskiego. Jako student włączył się w działalność Akademickiej Hromady oraz lwowskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokił”. W związku z tym, że Towarzystwo Gimnastyczne „Sokił” opanowane było przez środowisko moskalofilskie, w 1898 r. zorganizował konkurencyjne Towarzystwo „Ukrainskij Sokił”, którego został naczelnikiem. Wkrótce jednak przerwał studia i działalność społeczną. Jako „ochotnik” wstąpił do wojska austriackiego. Po rocznej szkole oficerów artylerii w Wiedniu uzyskał stopień podporucznika. Skierowany do jednostki wojskowej stacjonującej we Lwowie, pełnił służbę wojskową do marca 1901 r. Przyczyną rezygnacji ze służby wojskowej był zamiar podjęcia studiów teologicznych i oddania się stanowi kapłańskiemu w greckokatolickiej Cerkwi. Za wiedzą ówczesnego przemyskiego biskupa greckokatolickiego Konstantyna Czechowicza wyjechał na studia do Collegium Ruthenum w Rzymie (założone w 1897 r. przez Leona XIII). Mimo że nie było już wolnych miejsc dla studentów z diecezji przemyskiej, dzięki wstawiennictwu arcybiskupa Szeptyckiego, został do Kolegium Ruskiego przyjęty. Jednocześnie podjął studia filozoficzno-teologiczne w Papieskim Uniwersytecie Świętego Tomasza z Akwinu („Angelicum”). Jako wzorowy alumn i student redagował i wydawał „Zapiski Kleryków Ruskiego Kolegium w Rzymie”. W 1903 r. uzyskał doktorat z filozofii, zaś cztery lata później doktorat z teologii. Po powrocie do Galicji 6 X 1907 r. w katedrze w Stanisławowie przyjął z rąk biskupa Grzegorz Chomyszyna święcenia kapłańskie, po których został profesorem teologii dogmatycznej w greckokatolickim seminarium duchownym w Stanisławowie. W 1908 r. objął funkcję wicerektora tego seminarium. Jednakże po trzech latach zrezygnował z tej funkcji i wstąpił do zakonu bazylianów. Po odbyciu nowicjatu w klasztorze w Krechowie w 1913 r. złożył śluby zakonne, przyjmując imię Jozafat. Od tej pory – jako zakonnik – prowadził wykłady dla kleryków bazylikańskich w seminariach zakonnych we Lwowie i w Ławrowie oraz głosił rekolekcje w parafiach greckokatolickich.

Po wybuchu I wojny światowej w 1914 r., kiedy Rosjanie zaczęli zajmować tereny Galicji Wschodniej, Jozafat Kocyłowski wyjechał do Wiednia. Okupacja wojsk rosyjskich była również przyczyną uruchomienia dla kleryków greckokatolickich z Galicji seminarium duchownego w Kromieryżu na Morawach (od 22 IV 1915 r.). Rektorem tego seminarium został o. prof. Jozafat Kocyłowski. Po wyparciu Rosjan z Galicji, seminarium to przeniesiono z powrotem do Krechowa (październik 1915 r.).

Po śmierci greckokatolickiego biskupa przemyskiego Konstantyna Czechowicza (28 IV 1915 r.) diecezja przemyska pomimo 1,5-rocznego wakatu wciąż była osierocona. Arcybiskup Szeptycki od września 1914 r. przebywał na zesłaniu w Rosji (do Lwowa wrócił w sierpniu 1917 r.). Toteż 28 XI 1916 r. ówczesny cesarz Karol IV po zasięgnięciu opinii biskupa Chomyszyna oraz bazylianów podjął decyzję o mianowaniu o. Jozafata Kocyłowskiego greckokatolickim biskupem przemyskim. Prekonizacja papieża Benedykta XV nastąpiła 29 I 1917 r. Jakkolwiek Jozafat Kocyłowski był już biskupem nominatem, to jednak chirotonia biskupia oraz ingres do katedry św. Jana Chrzciciela w Przemyśle odbyły się dopiero 23 IX 1917 r. Uroczystościom tym przewodniczył arcybiskup Szeptycki. Była to jedna z pierwszych czynności Szeptyckiego po powrocie z zesłania. Innym czynnikiem, który opóźnił ingres, był pobyt Kocyłowskiego w Wiedniu. Jako biskup nominat powołany został w skład papieskiej komisji badającej autentyczność odnalezionych w Białej Podlaskiej szczątków św. Jozafata Kuncewicza.

Biskup Kocyłowski po objęciu rządów w największej i najrozleglejszej greckokatolickiej diecezji przemyskiej (ok. 40 tys. km², 40 dekanatów, 687 parafii, 1322 cerkwie) główną uwagę skierował na odbudowę eparchii ze zniszczeń wojennych, szczególnie po okupacji Rosjan. Zainteresował się również stanem moralnym i materialnym grekokatolików, powołując najpierw Główny Ukraiński Diecezjalny Komitet dla Sierot Wojennych (pod koniec 1917 r.), przekształcając go 16 II 1918 r. w stowarzyszenie „Eparchialna Pomoc” (Pomoc Diecezjalna), którego struktury powołano w większości parafii, wykraczając nawet poza diecezję przemyską. Z nominacji biskupiej jej pierwszym przewodniczącym był ks. Nazar Czaban. Chcąc odrodzić życie religijne w 1918 r., nakazał założenie przy każdej parafii Towarzystwa Apostolstwa Modlitwy oraz ożywienie kultu Najświętszego Serca Pana Jezusa oraz kultu św. Jozafata. Zapoczątkował też reformy kapituły. Jednakże z powodu wydarzeń politycznych, jakie zaszły w latach 1918–1919 w Galicji Wschodniej, życie religijne grekokatolików ustąpiło miejsca życiu politycznemu. Na hierarchii i duchowieństwie Kościoła greckokatolickiego spoczął wówczas ciężar odpowiedzialności za rząd dusz ukraińskich w rodzącej się nowej rzeczywistości politycznej. Biskupi grekokatoliccy, w tym Kocyłowski, pozytywnie odnieśli się do proklamowania 22 I 1918 r. Ukraińskiej Republiki Ludowej, w skład której miała wejść zarówno Galicja Wschodnia, jak i Chełmszczyzna, co wywołało oburzenie ludności polskiej. W wydanym 21 II 1918 r. liście pasterskim nie tylko poparli powołanie do życia nowego państwa ukraińskiego, ale zarazem

określili rolę „Kościoła greckokatolickiego jako budowniczego i opiekuna ukraińskiej tożsamości”. A później na fali rozkładu monarchii austro-węgierskiej, 18 X 1918 r. wszyscy trzej biskupi wzięli udział w zgromadzeniu konstytuującym Ukraińską Radę Narodową we Lwowie, stając się jej członkami i razem z nią kreatorami Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej (1 XI 1918 r.), a w konsekwencji wojny polsko-ukraińskiej zapoczątkowanej walkami o Lwów (1–22 XI 1918 r.), Przemyśl (4–11 XI 1918 r.) i wiele innych miast Małopolski Wschodniej. W nocy z 3/4 listopada, kiedy oddziały ukraińskie opanowały prawobrzeżną część Przemyśla, biskup Kocyłowski odprawił mszę św. dziękczynną (podobnie jak arcybiskup Szeptycki we Lwowie), a na katedrze greckokatolickiej w Przemyślu pojawił się napis: „Boże Węłykyj Jedynyj, Ruś – Ukrainu chrani”. Kiedy oddziały ukraińskie zostały wyparte z Przemyśla, biskup Kocyłowski „znalazł się de facto na terytorium wroga”, czyli terytorium polskim. Polskie władze traktował jako tymczasowe. Nie zmienił zdania nawet po decyzji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych z 25 VI 1919 r., na mocy której rząd polski został upoważniony do sprawowania zarządu cywilnego w Małopolsce Wschodniej. Wyrazem tego był protest biskupów greckokatolickich z 29 VIII 1919 r. przeciwko tworzeniu polskiej administracji w Galicji Wschodniej. Natomiast po zakończeniu wojny polsko-bolszewickiej i podpisaniu traktatu ryskiego 18 III 1921 r., mocą którego granica polsko-sowiecka w Galicji Wschodniej została ustalona na rzece Zbrucz, kiedy w 1922 r. władze polskie zarządziły wybory do Sejmu i Senatu, biskup Kocyłowski opowiedział się za bojkotem wyborów na terenie Galicji Wschodniej, uznając je za bezprawne. Z tego powodu władze polskie oskarżyły go o działalność antypaństwową, pozbawiły od 1 I 1923 r. funduszy ze skarbu państwa oraz podjęły starania o pozbawienie go biskupstwa przemyskiego. Po ostatecznym uznaniu polskich granic wschodnich przez Radę Ambasadorów 15 III 1923 r. biskup Kocyłowski wraz z innymi hierarchami greckokatolickimi zapewne poczuł się upokorzony, ale nie pogodzony z faktem, że jego diecezja znalazła się w granicach Rzeczypospolitej. Wszczęta procedura odwołania go z funkcji biskupa byłaby skuteczna, gdyby nie fakt, że po dwukrotnej wizycie w Rzymie i rozmowach z papieżem Piusem XI (1923, 1924) zmuszony został do aktu lojalności wobec wojewody lwowskiego Kazimierza Grabowskiego. Natomiast we wrześniu 1925 r. – w myśl uprzednio zawartego konkordatu – przed prezydentem RP Stanisławem Wojciechowskim złożył przysięgę na wierność Rzeczypospolitej. Od tej pory biskup Kocyłowski raczej nie angażował się w sprawy polityczne. W 1930 r. podpisał się tylko pod listem pasterskim episkopatu greckokatolickiego (13 X 1930 r.), będącym protestem przeciwko pacyfikacji w Galicji Wschodniej, który także wysłano do Watykanu.

Pomimo trwającej wojny polsko-ukraińskiej (1918–1919) biskup Kocyłowski starał się nie zaniedbywać spraw kościelnych. Na czas trwającej wojny opiekę nad wschodnią częścią diecezji powierzył ks. Karłowi Fedorowyczowi, proboszczowi drohobyckiemu, sam zaś zarządzał częścią zachodnią. Jednocześnie podjął dwie decyzje: wycofał z liturgii kościelnej wspomnienie cesarza oraz nakazał prowadzenie

ksiąg metrykalnych oraz korespondencji wyłącznie w języku ukraińskim. Ta druga decyzja poczytana została jako antypolskie posunięcie. Niemniej jednak biskup Kocyłowski odmówił w lipcu 1919 r. odprawienia nabożeństwa w intencji Iwana Franki, co oburzyło ukraińską inteligencję Przemyśla. W wyniku przeprowadzonej wizytacji przemyskiej parafii katedralnej i wykrycia licznych nieprawidłowości, natychmiast ograniczył prawa kapituły katedralnej. Fakt ten przez dłuższy czas był zarzewiem konfliktu biskupa z kanonikami kapituły. Apogeum osiągnął w 1923 r. w następstwie wykrycia nadużyć finansowych w Funduszu dla Wdów i Sierot po Zmarłych Kapłanach. Zażegnany został po radykalnych zmianach w składzie kapituły. Ledwo wygasł konflikt z kapitułą, rozgorzał o wiele poważniejszy: o obowiązkowy celibat wprowadzony dekretem biskupa przemyskiego 2 I 1925 r. Jakkolwiek dekret ten dotyczył wstępujących do seminarium oraz studiujących kleryków, to jednak oburzył alumnów, duchowieństwo greckokatolickie i inteligencję ukraińską. Ich protesty, publikowane w prasie, oskarżały biskupa Kocyłowskiego o antynarodową działalność. Wtedy pozbawiono go patronatu nad Ukraińskim Instytutem dla Dziewcząt w Przemyślu (28 III 1925 r.), a wychowanki tegoż Instytutu w czasie manifestacji wybiły szyby w pałacu biskupim. Później przeciwnicy celibatu wystosowali list do Stolicy Apostolskiej (14 XII 1926 r.) z żądaniem usunięcia biskupa Kocyłowskiego. Jednakże stanowisko Kongregacji ds. Kościołów Wschodnich z 9 V 1927 r. było jednoznacznie korzystne dla biskupa przemyskiego.

Decyzja o wprowadzeniu celibatu w Cerkwi greckokatolickiej podjęta została 29 VIII 1919 r. podczas lwowskiego spotkania trzech hierarchów: arcybiskupa Szeptyckiego, biskupa stanisławowskiego Grzegorza Chomyszyna i biskupa przemyskiego Kocyłowskiego. Motywacją tej decyzji była „potrzeba odnowienia duchowieństwa, odnowienia życia religijnego i wiary w narodzie, jak też niemożność utrzymania duchowieństwa pod względem materialnym”. Biskup Chomyszyn reformę tę wprowadził w swojej diecezji natychmiast (także inne latynizujące cerkiew), w przeciwieństwie do arcybiskupa Szeptyckiego, który decyzję odwlekał (ostatecznie nie wprowadził). Biskup Kocyłowski w tej kwestii uzależniony był od Szeptyckiego, gdyż do 1921 r. znaczna część kleryków z diecezji przemyskiej kształciła się we lwowskim seminarium greckokatolickim. Podjął tę reformę w momencie, gdy zafunkcjonowało w Przemyślu pełne seminarium duchowne. Jego rektorem był ks. Grzegorz Łakota, od 1926 r. biskup pomocniczy przemyskiej diecezji greckokatolickiej.

Biskup Kocyłowski w swojej działalności duszpasterskiej dużą wagę przykładał nie tylko do życia religijnego, ale także dbał o należyłą formację duchowieństwa. W 1923 r. w 300. rocznicę śmierci św. Jozafata Kuncewicza zarządził przeprowadzenie na terenie diecezji misji ludowych. Dla duchowieństwa organizował rekolekcje, a dla młodych kapłanów, których staż nie przekraczał trzech lat, wprowadził dodatkowe egzaminy z przedmiotów teologicznych (od 1921 r.). Przy parafiach uaktywnił liczne bractwa cerkiewne: Drużyny Eucharystyczne,

Drużyny Maryjne. Patronował prasie ukraińskiej, w szczególności tygodnikowi „Beskyd”, wydawanemu w latach 1927–1934. Jeszcze większe zdynamizowanie życia religijnego nastąpiło po 1926 r., kiedy po objęciu funkcji prymasa Polski przez abp. Augusta Hlonda, biskupi grekokatoliccy zaangażowali się w działalność Episkopatu Polski. Biskup Kocyłowski, zostawszy członkiem Komisji Episkopatu ds. Akcji Katolickiej (1928), rozwinął działalność tej organizacji w swojej diecezji poprzez stowarzyszenie pod nazwą Akcja Katolicka Ukraińskiej Młodzieży, która powstała w 1934 r., przede wszystkim w parafiach miejskich. Utworzenie tego stowarzyszenia poprzedziły diecezjalne obchody 1900-lecia Odkupienia pod hasłem „Ukraińska Młodzież Chrystusowi”, które odbyły się w 1933 r. Biskup Kocyłowski czynnie uczestniczył również w pracach przygotowawczych do I Synodu Episkopatu Polski, który odbył się w dniach 26–27 VIII 1936 r. na Jasnej Górze. Wcześniej zaangażowany był w prace nad neounijnym obrządkiem bizantyjsko-słowiańskim, rodzącym się od 1924 r. w kresowych diecezjach Rzeczypospolitej. Jego zainteresowanie tą kwestią wynikało także z faktu problemu Łemkowszczyzny, na terenie której od 1926 r. dochodziło do coraz liczniejszych konwersji na prawosławie. Za tę falę masowych odstępstw od Kościoła grekokatolickiego coraz bardziej krytykowany był biskup Kocyłowski. Zarzucano mu nadmierne forsowanie ukraińskiego nacjonalizmu, niechętnie przyjmowanego przez konserwatywnych Łemków. W konsekwencji w 1934 r. Łemkowszczyzna wydzielona została z grekokatolickiej diecezji przemyskiej, a poprzez utworzenie Administracji Apostolskiej Łemkowszczyzny, podlegała bezpośrednio Stolicy Apostolskiej. Była to niewątpliwa porażka biskupa Kocyłowskiego.

Istotną rolę w pracy duszpasterskiej biskupa Kocyłowskiego ogrywała działalność charytatywna. Zachęcał do jej prowadzenia duchowieństwo oraz udzielał pomocy biednym. W szczytowym okresie Głodu na Ukrainie (1932–1933) wzywał nie tylko do modlitw, ale także inicjował zakładanie Komitetów Pomocy Ukrainie. W 1934 r. wspierał powodźnianą na Łemkowszczyźnie, zaś w 1935 r. głodujących na ziemi jaworowskiej.

Do 1939 r. biskup Kocyłowski udzielił święceń kapłańskich ponad 400 alumnom oraz ok. 100 klerykom bazylikańskim. Konsekrował na biskupów: Konstantyna Bohaczewskiego – wikariusza apostolskiego dla grekokatolików w Stanach Zjednoczonych (1924), Wasyla Takacza – pracującego w USA oraz Grzegorza Łakotę – sufragana przemyskiego. Był także współkonsekratorem biskupa Pawła Gojdiča – ordynariusza praszowskiego, biskupa Iwana Buczki – sufragana lwowskiego oraz biskupa Iwana Łatyszewskiego – sufragana stanisławowskiego. Kilkakrotnie uczestniczył w Zjazdach Velehradzkich, uformowanych na fundamencie misji św. Cyryla i Metodego, które były znaczącym ośrodkiem słowiańskich inicjatyw zjednoczeniowych, skupionych wokół pisma „Slavorum Litterae Theologicae”. W 1929 r. wziął udział w poświęceniu kamienia węgielnego pod budowę gmachu Ukraińskiego Kolegium Papieskiego św. Jozafata w Rzymie, a później w 1932 r.

w poświęceniu tego Kolegium. Często przebywał w sanatoryjnych ośrodkach zagranicznych, głównie w Sankt Moritz i w Davos Dorf.

Po wybuchu II wojny światowej biskup Kocyłowski przebywał w Przemyślu. Kiedy w następstwie tajnego układu Ribbentrop-Mołotow Przemyśl, a zarazem diecezja znalazły się w dwóch strefach okupacyjnych, podjął decyzję o podziale diecezji (25 IX 1939 r.): upoważnił biskupa Łakotę do zarządzania diecezją w strefie okupacji niemieckiej, sam zaś podjął się administrowania wschodnią częścią diecezji pod okupacją sowiecką. Niestety nie był w stanie zapobiec niszczeniu cerkwi, dewastacji i konfiskaty majątku kościelnego dokonywanego przez wojska sowieckie. Spodziewał się naporu prawosławia, ale przeszkodziła temu wojna niemiecko-sowiecka (1941). Po zajęciu Przemyśla przez Niemców, kiedy 10 lipca 1941 r. przemyski Komitet Ukraiński oficjalnie powitał na przemyskim rynku przedstawicieli wojsk niemieckich, na trybunie powitalnej zasiadł także biskup Kocyłowski. Niebawem jednak przekonał się o zbrodniczych metodach niemieckich stosowanych wobec mieszkańców tych ziem, jak również o marnych szansach na utworzenie państwa ukraińskiego. W tej sytuacji skupił uwagę na działalności charytatywnej, wspierając Komitet Pomocy Głodującym, powołany przez Ukraiński Komitet Centralny. Jako jedyny hierarcha greckokatolicki uczestniczył w konferencjach biskupów polskich organizowanych przez arcybiskupa Adama Sapiechę w Krakowie. Popierał wśród duchowieństwa greckokatolickiego ukrywanie i wspieranie Żydów. Pod jego bokiem proboszcz parafii katedralnej ks. Wasyl Hrynyk przez kilka miesięcy ukrywał Żydów w pomieszczeniach kapituły katedralnej. W 1943 r. odmówił odprawienia nabożeństwa dla formującej się kolaboranckiej ukraińskiej dywizji SS „Galizien”. Jednakże wskutek nacisków niemieckich, kiedy przeszkodzony był biskup Łakota, uczynił to 4 lipca 1943 r. w asyście ks. Wasyla Hrynyka. Był to niestety okres wzmagającego się ludobójstwa Polaków, dokonywanego przez liczne oddziały ukraińskie, zwłaszcza Ukraińską Powstańczą Armię. Tego procesu mordowania Polaków nie powstrzymał list biskupów greckokatolickich z listopada 1943 r., podpisany także przez biskupa Kocyłowskiego, przestrzegający Ukraińców przed łamaniem praw boskich: „Przestrzegamy was przed wszelką nienawiścią, bo nie tylko w prywatnym, ale i w społecznym i politycznym życiu chrześcijanin nie może nienawidzić i najzawziętszego wroga. Może przed nim bronić siebie, swoje dzieci, swój naród, ale nie może dopuścić nienawiści do serca i wykluczyć modlitw i pomocy dla bliźniego”. Jednocześnie biskupi greckokatolicki wezwali do modlitw w intencji „wykorzenia spomiędzy ludzi wszelkiej nienawiści... nacjonalistycznej i politycznej, nienawiści pomiędzy narodami i partiami, pomiędzy rodzinami i państwami”. Ostatni list pasterski biskup Kocyłowski wydał z okazji Wielkiego Postu w 1944 r.

W lipcu 1944 r. greckokatolickie stolice biskupie we Lwowie, Stanisławowie i Przemyślu znalazły się pod okupacją sowiecką, ale tylko Przemyśl po stronie polskiej. Diecezja przemyska ponownie została przepołowiona granicą. W tej sytuacji biskup Kocyłowski ustanowił ks. Michajła Melnyka wikariuszem generalnym

dla tej części eparchii, która pozostała po stronie sowieckiej. Na początku 1945 r. dodatkowo podobną funkcję powierzył ks. Mykole Panasowi, proboszczowi w Pułturzycy k. Sokala. Pozostając w Przemyślu, nieustannie nękany był przez funkcjonariuszy bezpieczeństwa, aby wspierał zapoczątkowaną we wrześniu 1944 r. akcję przesiedlania ludności ukraińskiej na teren Ukraińskiej Republiki Sowieckiej. Dotyczyć to miało także duchowieństwa grekokatolickiego, łącznie z biskupami przemyskimi. Biskup Kocyłowski kategorycznie odmówił nie tylko ogłoszenia odezwy do wiernych, ale sprzeciwił się wszelkiemu przesiedleniu. Nie przeszkodziło to trwającej akcji przymusowych przesiedleń. Po śmierci arcybiskupa Szeptyckiego we Lwowie (1 XI 1944 r.) sowieckie władze w myśl uprzednio przygotowanych planów przystąpiły do likwidacji Kościoła grekokatolickiego na Ukrainie. 11 kwietnia 1945 r. aresztowano wszystkich grekokatolickich biskupów: Josyfa Slipyja – następcę arcybiskupa Szeptyckiego, Iwana Budkę, Mykołę Czarneckiego, Grzegorza Chomyszyna i Iwana Łatyszewskiego. Na wolności pozostali tylko biskupi przemyscy: Kocyłowski i Łakota. Biskupa Kocyłowskiego aresztowano 21 września 1945 r. i uwięziono na zamku w Rzeszowie. Oskarżono go nie tylko o utrudnianie akcji wysiedleńczej, ale także o współpracę z Niemcami, przypominając mu nabożeństwa dla SS „Galizien”. W związku z tym, że odmówił dobrowolnego wyjazdu na Ukrainę, 18 stycznia 1946 r. przewieziono go wraz z ks. Wasylem Hrynykiem do granicznej miejscowości Szeginie i oddano w ręce NKWD. Niezorientowana strona sowiecka umieściła Kocyłowskiego w prywatnym domu w Mościskach. Kiedy odmówił przejścia na prawosławie, 24 stycznia 1946 r., pomimo rozkazu odstawienia go do Kijowa, odwieziono go do Przemyśla. Jakkolwiek nieznaną jest przyczyna odtransportowania biskupa do Przemyśla, to jednak fakt ten tłumaczony jest lwowskimi przygotowaniem do pseudosoboru Kościoła grekokatolickiego, odbytego w dniach 8–10 III 1946 r., mocą którego oddano ten Kościół pod jurysdykcję prawosławnego patriarchatu moskiewskiego (*de facto* zlikwidowano go). W tej sytuacji niepożądana była obecność jakiegokolwiek biskupa grekokatolickiego na terenie Ukrainy, podczas gdy uprzednio aresztowanych biskupów grekokatolickich i ok. 2000 duchownych wywieziono do syberyjskich łagrów. Biskup Kocyłowski mógł zatem uczestniczyć w konferencji Episkopatu Polski obradującej w dniach 22–24 IV 1946 r. na Jasnej Górze i podziękować biskupom za obronę grekokatolików i jego osobie w następstwie aresztowania. Jednocześnie podkreślił, że spodziewa się kolejnego aresztowania i prosi Episkopat o przekazanie papieżowi Piusowi XII zapewnienia o jego wierności Stolicy Apostolskiej. Odrzucił wtedy sugestie ucieczki z Przemyśla i schronienia się w jednym z klasztorów. Pożegnawszy się z Episkopatem, powrócił do Przemyśla. 26 VI 1946 r. jego pałac biskupi został otoczony przez żołnierzy 28 pułku 9 Dywizji Piechoty oraz funkcjonariuszy UB. Biskup Kocyłowski odmówił dobrowolnego opuszczenia swojej diecezji bez zgody papieża. W tej sytuacji wyniesiono go razem z fotelem, wrzucono na ciężarówkę, przewieziono do Medyki i na granicy oddano go w ręce funkcjonariuszy NKWD. Początkowo

osadzono go we lwowskim więzieniu, a następnie odtransportowano do więzienia na Świętoszynie w Kijowie. Odmówił wszelkiej współpracy z sowieckimi organami bezpieczeństwa, podkreślając, że jest obywatelem polskim, a nie sowieckim. Ze względu na podeszły wiek niebawem umieszczono go w podkijowskim karnym łagrze Czapajiwka. Tam zmarł 17 XI 1947 r., wycieńczony fizycznie i psychicznie, mając 71 lat. Jego ciało wykupione zostało przez przeoryszę prawosławnego klasztoru i złożone w osobnym grobie. W 1976 r. jego prochy zostały przeniesione na cmentarz Janowski we Lwowie. Natomiast w 1987 r. zdecydowano o umieszczeniu jego prochów na cmentarzu w Jabłuniwce k. Stryja. W 2001 r. po ogłoszeniu biskupa Kocyłowskiego błogosławionym jego relikwie złożono w cerkwi Zwiastowania Matki Bożej w Stryju w ołtarzu Najświętszego Serca Pana Jezusa oraz w greckokatolickiej archikatedrze św. Jana Chrzciciela w Przemyślu.

Wraz z biskupem Jozafatem Kocyłowskim aresztowany został także biskup Grzegorz Łakota – sufragan greckokatolicki. Po miesięcznym pobycie w więzieniu lwowskim, wywieziono go do Kijowa i oskarżono o zdradę narodu ukraińskiego i współpracę z Watykanem. Wyrokiem tzw. trójki skazany został na 10 lat łagru w Workucie. Zmarł 12 XI 1950 r. w obozowym szpitalu w Abież (180 km na południe od Workuty) w wieku 67 lat. W 2001 r. po ogłoszeniu go błogosławionym jego szczątki ekshumowano i złożono w cerkwi Narodzenia Najświętszej Maryi Panny we Lwowie.

* * *

Podczas pielgrzymki we Lwowie papież Jan Paweł II 27 VI 2001 r. w poczet błogosławionych Kościoła powszechnego zaliczył 27 męczenników Cerkwi greckokatolickiej, w tym dziewięciu biskupów i administratorów apostołskich, m.in. biskupa Jozafata Kocyłowskiego, biskupa Grzegorza Łakotę, biskupa Grzegorza Chomyszyna, biskupa Iwana Budkę, biskupa Mykołę Czarneckiego.

Bibliografia

Opracowania:

- I. Biłas, *Likwidacja greckokatolickiej diecezji przemyskiej oraz tragiczne losy jej ordynariusza bp. Jozafata Kocyłowskiego w kontekście polityki wyznaniowej ZSRR*, w: *Polska – Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*, t. 3: *Studia z dziejów greckokatolickiej diecezji przemyskiej*, red. S. Stępień, Przemysł 1996, s. 277–290.
- Dwa Królestwa. Błogosławiony Męczennik Grzegorz Chomyszyn. Biskup Stanisławowski*, red. I. Pełechatj, W. Osadczy, Kraków 2017.
- S. Grodziski, *Sejm Krajowy galicyjski 1861–1914*, t. 2: *Źródła*, Warszawa 1993.
- B. Horbał, *Działalność polityczna Łemków na Łemkowszczyźnie 1918–1921*, Wrocław 1997.
- D. Iwaneczko, *Biskup Jozafat Kocyłowski (1876–1947)*, w: *Biuletyn Informacyjny Południowo-Wschodniego Instytutu Naukowego*, z. 2, Przemysł 1996, s. 132–134.
- D. Iwaneczko, *Biskup Jozafat Kocyłowski (1876–1947). Życie, działalność i postawa polityczna*, Lublin 1992 (maszynopis).
- D. Iwaneczko, *Biskup Jozafat Kocyłowski (1876–1947). Życie i działalność*, w: *Polska – Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*, t. 3: *Studia z dziejów greckokatolickiej diecezji przemyskiej*, red. S. Stępień, Przemysł 1996, s. 247–261.
- S. Nabywaniec, *Biskup Jozafat Kocyłowski*, w: *Studia rzeszowskie*, t. 5, red. J. Draus, Rzeszów 1998, s. 179–185.
- T. Pudłocki, *Iskra światła czy kopcząca pochodnia. Inteligencja w Przemysłu w latach 1867–1939*, Kraków 2009 (według indeksu).
- S. Stępień, *Łakota Hryhorij*, w: *Przemyski słownik biograficzny*, t. 3, red. E. Grin-Piszczek, T. Pudłocki, A. Siciak, Przemysł 2016, s. 108–112.
- A. Szczupak, *Grekokatolicka diecezja przemyska w latach I wojny światowej*, Kraków 2015.
- A. Szczupak, *Kocyłowski Jozafat*, w: *Przemyski słownik biograficzny*, t. 2, red. L. Fac, T. Pudłocki, A. Siciak, Przemysł 2011, s. 45–55.